Prezydent
Dieter F. Uchtdorf
Drugi Doradca w Radzie
Prezydenta Kościoła

Bracie, zaangażowałem się

Dwaj młodzi bracia stali na skraju niewielkiego urwiska nad brzegiem przejrzystych fal błękitnego jeziora. Było to popularne miejsce skoków do wody, a bracia często rozmawiali o tym, że chcieliby wykonać skok — widzieli, jak robili to inni.

Chociaż obaj chcieli skoczyć, żaden z nich nie chciał być pierwszy. Urwisko nie było wysokie, ale im bardziej chłopcy pochylali się do przodu, tym odległość wydawała się im większa, co odbierało im odwagę.

Wreszcie jeden z braci postawił stopę na brzegu urwiska i zamaszyście ruszył naprzód. W tym samym momencie jego brat wyszeptał: „Może powinniśmy poczekać do następnego lata".

Pierwszy zaś, ciągnięty już w dół siłą rozpędu, odpowiedział: „Bracie, zaangażowałem się!"

Z pluskiem wpadł do wody, a potem szybko wynurzył się ze zwycięskim uśmiechem na twarzy. Drugi brat niezwłocznie poszedł w jego ślady. Później razem śmiali się z ostatnich słów, które pierwszy z nich wypowiedział, zanim wpadł do wody: „Bracie, zaangażowałem się".

Ze zobowiązaniem jest trochę tak, jak ze skokiem do wody. Albo jest się w pełni zaangażowanym albo nie. Albo dąży się naprzód, albo stoi w miejscu. Nie ma innej opcji. Wszyscy stajemy przed decyzjami, które zmieniają resztę naszego życia. Jako członkowie Kościoła musimy zadać sobie pytanie: „Skoczę, czy będę tylko stać na skraju urwiska? Zrobię krok naprzód, czy zaledwie wybadam temperaturę wody koniuszkami palców u nóg?"

Niektóre grzechy są wynikiem tego, że robimy coś złego, inne wynikają z tego, że nie robimy nic. Częściowe zaangażowanie w ewangelię może prowadzić do frustracji, braku szczęścia czy poczucia winy. To nie powinno nas dotyczyć, ponieważ jesteśmy ludem przymierza. Zawieramy przymierza z Panem podczas chrztu i kiedy wchodzimy do domu Pana. Mężczyźni zawierają przymierza z Panem, kiedy są ustanawiani do kapłaństwa. Nie ma nic ważniejszego niż dotrzymanie zobowiązania wobec Pana. Przypomnijmy sobie, jaką odpowiedź w Starym Testamencie Rachela i Lea dały Jakubowi. Była prosta, szczera i wyrażała ich zaangażowanie: „Czyń więc teraz wszystko, co ci Bóg rozkazał" (I Ks. Mojżeszowa 31:16).

Ci, którzy są tylko trochę zaangażowani, mogą spodziewać się, że otrzymają tylko trochę błogosławieństw świadectwa, radości i szczęścia. Okna niebios mogą być dla nich tylko trochę otwarte. Czyż nie jest niedorzeczne myślenie: „Teraz zaangażuję się na 50 procent, ale kiedy Chrystus pojawi się w czasie Drugiego Przyjścia zaangażuję się na 100 procent"?

Nasze oddanie zawartym z Panem przymierzom jest owocem naszego nawrócenia. Oddanie naszemu Zbawicielowi i Jego Kościołowi rozwija nasz charakter i wzmacnia naszego ducha, aby, kiedy spotkamy Chrystusa, mógł On nas objąć ramionami i powiedzieć: „Dobrze, sługo dobry i wierny" (Ew. Mateusza 25:21).

Jest różnica między dobrymi chęciami a działaniem. Ci, którzy tylko chcą się zaangażować, mogą na każdym kroku znajdować wymówki. Ci, którzy się prawdziwie angażują, szczerze oceniają swoje wyzwania i mówią sobie: „Tak, to byłby świetny powód, aby to odłożyć na później, lecz zawarłem przymierza, więc uczynię to, do czego się zobowiązałem". Badają oni pisma święte i naprawdę poszukują przewodnictwa swojego Ojca w Niebie. Przyjmują powołania kościelne i wzrastają w nich. Uczęszczają na spotkania. Wykonują swoje nauczania i odwiedziny domowe.

Niemieckie przysłowie mówi: „Obietnice są jak księżyc w pełni. Niedotrzymane od razu, z dnia na dzień maleją". Jako członkowie Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich zobowiązaliśmy się kroczyć ścieżką uczniów. Zobowiązaliśmy się podążać za przykładem naszego Zbawiciela. Wyobraźcie sobie, jak błogosławiony i odmieniony na lepsze będzie świat, kiedy wszyscy członkowie Kościoła Pana będą wykorzystywać w pełni swój prawdziwy potencjał — nawróceni z głębi duszy i zaangażowani w budowę królestwa Boga.

Na swój sposób każdy z nas stoi na urwisku nad brzegiem wody, w punkcie, gdzie trzeba się zdecydować. Moją modlitwą jest, abyśmy mieli wiarę, ruszyli naprzód, odważnie stawili czoła naszym obawom i wątpliwościom i powiedzieli sobie „Zaangażowałem się".

NAUCZANIE NA PODSTAWIE TEGO PRZESŁANIA

„Jednym ze sposobów na to, by pomóc uczniom w zrozumieniu zasad ewangelii jest poproszenie ich, by narysowali ilustracje. Rysowanie pozwala im zbadać i wyrazić swe zrozumienie i uczucia odnośnie historii i zasad ewangelii" (*Nauczanie — nie ma większego powołania* [2000], str. 182). Rozważcie przeczytanie tego artykułu, omówienie zasady angażowania się w ewangelię, a następnie poproszenie chętnych, aby zrobili rysunek przedstawiający jakąś czynność związaną z ewangelią, która pokazuje zaangażowanie. Młodsze dzieci mogą potrzebować podpowiedzi, co narysować.

MŁODZIEŻ

Wszystko, co mogę dać

Alyssa Hansen

Martwiłam się o to, jak zapłacę za to, co chciałam robić w czasie wakacji: zajęcia, warsztaty, obóz i tak dalej. Myślałam, że się rozpłaczę. Potem przypomniało mi się wszystko, czego byłam nauczana na temat ufności i wiary w Pana. Zdecydowałam się oddać sprawy w ręce Pana i ufać, że, jeśli taka będzie Jego wola, umożliwi mi rozwiązanie tej sytuacji.

Wkrótce potem moja mama znalazła niezrealizowany czek z zapłatą za pracę, którą wykonywałam na początku roku, a dzień później dostałam niewielką nagrodę pieniężną za zajęcie drugiego miejsca w konkursie. Było to dla mnie wielkim świadectwem, że Bóg żyje, że kocha i troszczy się o mnie i że zadba o moje potrzeby.

Przepełniała mnie niezmierna wdzięczność i miłość do mojego Ojca w Niebie i Zbawiciela. Te uczucia mnie rozpierały. Pragnęłam z całej mocy pokazać swoją wdzięczność, wychwalać Boga najlepiej jak potrafię i dzielić się tym uczuciem. Inni robią to komponując piosenki, pisząc wiersze czy malując obrazy, ale mi brak umiejętności, by zrobić którąś z tych rzeczy. Zrozumiałam, że jedyną rzeczą, którą mogę dać, aby oddać należną Mu cześć, jest moje życie — bycie „dla wierzących wzorem" (I List do Tymoteusza 4:12), oddanie mojego życia Chrystusowi. To wszystko, o co On prosi i wszystko, co mogę dać.

© 2011 Intellectual Reserve, Inc. Wszelkie prawa zastrzeżone. Printed in Germany. Zatwierdzenie wersji angielskiej: 6/10. Zatwierdzenie do tłumaczenia: 6/10.
Tłumaczenie z: *First Presidency Message, July 2011*. Polish 09767 166

Chodźcie do świątyni i przyjmijcie swoje błogosławieństwa

Przestudiujcie ten materiał i przedyskutujcie z siostrami, które odwiedzacie, te fragmenty, które uznacie za istotne. Wykorzystajcie pytania, by wzmocnić swoje siostry i sprawić, by Stowarzyszenie Pomocy było aktywną częścią waszego życia.

Wiara • Rodzina • Służba

Siostry, jesteśmy wielce błogosławione. Zbawiciel jest głową tego Kościoła. Prowadzą nas żyjący prorocy. Mamy pisma święte. Na całym świecie mamy wiele świętych świątyń, gdzie możemy otrzymać obrzędy konieczne, by pomóc nam powrócić do naszego Ojca w Niebie.

Pierwszy raz idziemy do świątyni dla siebie. „Podstawowym celem świątyni — wyjaśnił Starszy Robert D. Hales z Kworum Dwunastu Apostołów — jest zapewnienie obrzędów koniecznych dla naszego wyniesienia w królestwie celestialnym. Obrzędy świątynne prowadzą nas do naszego Zbawiciela i ofiarowują nam błogosławieństwa dostępne dzięki Zadośćuczynieniu Jezusa Chrystusa. Świątynie są największym znanym człowiekowi uniwersytetem, który oferuje nam wiedzę i mądrość na temat Stworzenia świata. Instrukcje dawane podczas obdarowania dają nam wskazówki, jak mamy wieść nasze życie doczesne. […] Obrzęd obdarowania składa się z serii wskazówek na temat tego, jak powinniśmy żyć oraz na temat przymierzy, jakie zawieramy, by żyć w prawy sposób, naśladując naszego Zbawiciela”[1].

Jednak nasza służba w świątyni na tym się nie kończy. Prezydent Boyd K. Packer, Prezydent Kworum Dwunastu Apostołów, nauczał: „Działając w zastępstwie osoby, która przeszła na drugą stronę zasłony, myślimy o przymierzach, które sami zawarliśmy. Po raz kolejny odczuwamy w umyśle wspaniałe duchowe błogosławieństwa związane z domem Pana. […] Podczas przymierzy i obrzędów skupiamy się na błogosławieństwach, które można przyjąć w świętej świątyni”[2].

Pójdźcie do świątyni i wracajcie tam często. Zawieranie i dotrzymywanie przymierzy świątynnych sprawia, że kroczymy drogą ku największemu z błogosławieństw — życiu wiecznemu.

Barbara Thompson, druga doradczyni w Generalnym Prezydium Stowarzyszenia Pomocy

Z pism świętych

Ks. Izajasza 2:3; I List do Koryntian 11:11; Objawienie Jana 7:13–15; Nauki i Przymierza 109

Z naszej historii

Prorok Józef często przemawiał do sióstr ze Stowarzyszenia Pomocy podczas ich spotkań. Kiedy trwała budowa Świątyni w Nauvoo, Prorok nauczał siostry doktryny, przygotowując je do otrzymania większej wiedzy przez obrzędy świątynne. W 1842 roku powiedział on do Mercy Fielding Thompson: obdarowanie „wyniesie cię z ciemności do cudownego światła”[3].

Szacuje się, że około 6000 Świętych w Dniach Ostatnich otrzymało obrzędy świątynne przed wymarszem z Nauvoo. Prezydent Brigham Young (1801–1877) powiedział: „Tak przemożne było pragnienie Świętych, by otrzymać obrzędy [świątynne] i tak wielka z naszej strony chęć, by im służyć, że całkowicie poświęciłem się pracy Pana w Świątyni, pracowałem dzień i noc, nie śpiąc dłużej niż średnio cztery godziny na dobę i chodząc do domu raz w tygodniu”[4]. Siła i moc przymierzy świątynnych podtrzymywały Świętych, gdy opuścili swe miasto i świątynię i wyruszyli w nieznane.

PRZYPISY

1. Robert D. Hales, „Błogosławieństwa świątyni” *Liahona,* paźdz. 2009, 14.
2. Boyd K. Packer, *The Holy Temple* (1980), str. 170, 171.
3. *Teachings of Presidents of the Church: Joseph Smith* (2007), str. 414.
4. *Teachings of Presidents of the Church: Brigham Young* (1997), str. 299.

Co mogę zrobić?

1. Jakim doświadczeniem mogę podzielić się z osobami, które odwiedzam, aby wzmocnić ich postanowienie, by „pójść do świątyni”?

2. W jaki sposób mogę sama przyjąć swoje błogosławieństwa świątynne?

Aby uzyskać więcej informacji, odwiedźcie stronę www.reliefsociety.lds.org.

© 2011 Intellectual Reserve, Inc. Wszelkie prawa zastrzeżone. Printed in Germany. Zatwierdzenie wersji angielskiej: 6/10. Zatwierdzenie do tłumaczenia: 6/10.
Tłumaczenie z: *Visiting Teaching Message, July 2011*. Polish 09767 166